

**HANS  
CHRISTIAN  
ANDERSEN**

POLNY KWIATEK

# Hans Christian Andersen

## Polny kwiatek

*[http://www.litres.ru/pages/biblio\\_book/?art=23520746](http://www.litres.ru/pages/biblio_book/?art=23520746)*

*Polny kwiatek:*

### Аннотация

Tytułowy bohater baśni J. Ch. Andersena to mały polny kwiatek, który żyje skryty w trawie na łące. Cieszy się z małych rzeczy, takich jak słońce, ciepło, śpiew ptaków i nie zazdrości wielkim, dumnym kwiatom rosnącym w sąsiedztwie. Swoje bezpieczeństwo w ukryciu docenia zwłaszcza gdy widzi, jak piękne tulipany są ścinane przez ludzi. Wkrótce jego przyjaciel, skowronek, zostaje zamknięty w klatce. Baśń Polny kwiatek ukazuje, jak piękne może być proste, bezpieczne życie. Uczy, że warto cieszyć się małymi rzeczami. Uświadamia jednak, że nie zawsze bezinteresowność i dobro będzie doceniona, a wobec śmierci wszyscy są równi. Hans Christian Andersen to duński autor żyjący w latach 1805–1875, jeden z najpopularniejszych baśniopisarzy. Pisał również powieści, opowiadania, sztuki teatralne i wiersze, ale to baśnie należą do jego najbardziej znanych utworów. Nie chciał jednak, by kojarzono je z twórczością tylko dla dzieci – kierował je do wszystkich, niezależnie od wieku.

# Hans Christian Andersen

## Polny kwiatek

Posłuchajcie bajeczki.

Niedaleko od gościńca, za zieloną łączką, stał drewniany dworek wiejski pośród dużego ogrodu, otoczonego zielonymi sztachetami. Dworek wyglądał bardzo ładnie wśród zieleni, na ogrodzonych grządkach kwitły najpiękniejsze kwiaty, a na łączce, nad rowem, między najbujniejszą, ciemnozieloną trawą zakwitł polny kwiatek – o złocistym środku i śnieżnobiałych płatkach gwiazdzistej korony. Ciepłe, ożywcze słońce zlewało nań promienie równie szczodre, jak na kwiaty ogrodowe, więc skromna roślina nie czuła się bynajmniej pokrzywdzona; nie myślała też o tym, że jej nikt nie widzi w trawie nad rowem, że jest nędznym kwiatkiem, pogardzonym od ludzi; nie – polny kwiatek był zadowolony ze swego losu, odwracał ku słońcu złocistą główkę, patrzył na nie z miłością, z wielką rozkoszą pił światło i ciepło i słuchał śpiewu skowronka wysoko unoszącego się pod obłokami.

Szczęśliwym był kwiatek polny. – Tak jasno, uroczyście i pięknie dokoła, chyba to święto wielkie – myślał sobie. A tymczasem był to zwykły poniedziałek i wiejskie dzieci uczyły się w szkółce, głośno powtarzając za nauczycielem wyrazy i całe zdania. I polny kwiatek uczył się prawd wielkich o Bogu i Jego dobroci od słońca, od błękitu powietrza, od trawy zielonej, od

wszystkiego, co otaczało go dokoła. I wdzięczny był małemu skowronkowi, że to wszystko tak pięknie wyśpiewał tam w górze, co on czuł tylko niejasno w milczeniu. Spojrzał na ptaszka z nieśmiałym podziwem i ogromną miłością: on tam buja wysoko, swobodny, rozgłośny, umie wyrazić, co czuje! W sercu polnego kwiatka nie było zazdrości, tylko wielka cześć dla skowronka.

– Bóg jest dobry dla wszystkich – myślał sobie – pozwala mi widzieć te cuda i słyszeć pieśni niebiańskiego ptaka; słońce ogrzewa mnie i poi światłem, wiatr pieści i całuje. Jakież to hojne dary!

W ogródku za sztachetami było wiele kwiatów pięknych, wspaniałych i dumnych, a te pyszniły się najbardziej, które najmniej miały zapachu. Piwonie nadymały się, jak mogły, i stroszyły jaskrawe płatki swoich koron, aby się wydać większymi niż róże. Nie od wielkości jednak zależy wartość rośliny. Różnobarwne tulipany stały wysokie, sztywne i wyprostowane, połyskując wyniośle złotym i purpurą. Rozumie się, iż w stronę łąki żaden z nich nie raczył spojrzeć, a polnym kwiatkiem pogardzały z duszy, ale on patrzył na nie z podziwem, z zachwytem.

# Конец ознакомительного фрагмента.

Текст предоставлен ООО «ЛитРес».

Прочитайте эту книгу целиком, [купив полную легальную версию](#) на ЛитРес.

Безопасно оплатить книгу можно банковской картой Visa, MasterCard, Maestro, со счета мобильного телефона, с платежного терминала, в салоне МТС или Связной, через PayPal, WebMoney, Яндекс.Деньги, QIWI Кошелек, бонусными картами или другим удобным Вам способом.